

Arabia Saudyjska i niewidzialne promienie słońca

Autor tekstu: **Abdulateef Al-Mulahim**

Tłumaczenie: **Monika Kasińska**

Bylem w Niemczech dwa razy w życiu. I za każdym nie mogłem wyjść podziwu, jak dobry użytek Niemcy zrobili z czegoś, czego mają tak niewiele, tzn. z promieni słonecznych. Przez większość czasu jest tam pochmurno, a słońce jest zimne nawet w miesiącach letnich. Gdy tylko pojawi się jeden słoneczny dzień w lecie, wtedy odbywa się lipcowy October Fest. Jednak Niemcy potrafili wykorzystać te swoje promienie słoneczne, by stać się wiodącym krajem w zakresie produkcji energii słonecznej. Jednak co powiecie, na prawdziwe, gorące słońce w Arabii Saudyjskiej?

Ostatnimi czasy, Arabia Saudyjska znajduje się na samym szczycie, jeśli chodzi o zużycie surowej ropy na potrzeby produkcji wody i generowania elektryczności. Owszem, jesteśmy najbogatszym państwem pod względem zapasów ropy, ale jednocześnie jesteśmy także najbiedniejszym, gdy chodzi o zasoby wody. Polegamy zatem na ropie, aby produkować wodę wykorzystując metodę odsalania. To znaczy, że wykorzystujemy nasze jedyne źródło dochodów, aby wytarzać wodę i elektryczność. Tak więc, jeśli zaczniemy sprzedawać odsoloną wodę w ten sam sposób, w jaki sprzedajemy ropę przez dystrybutorów, wtedy będzie ona kosztować dziesięć razy więcej niż najwyższej jakości benzyna bezołowiowa. Arabia Saudyjska zużywa aktualnie dwa miliony baryłek ropy dziennie tylko po to, by zaopatrzyć zakłady generujące elektryczność i odsalające wodę. Dwa miliony baryłek każdego dnia równa się dziennej produkcji ropy w Chinach, gdzie populacja jest pięćdziesiąt razy większa. Aktualnie zapasy ropy w Arabii Saudyjskiej wyczerpują się znacznie szybciej niż przewidywano. A formowanie się złóż ropy pod ziemią trwało przecież miliony lat. Jak można zatem rozwiązać ten problem? Nie jestem ekspertem w dziedzinie energetyki. Jestem zwykłym obywatelem Arabii Saudyjskiej, który chciałby móc zobaczyć, jak jego dzieci cieszą się szczęśliwym życiem w takim samym stopniu jak on sam.

Codziennie ludzie mieszkający w Arabii Saudyjskiej narzekają na słońce. Nasze słońce jest bowiem tak gorące, że mogłoby wygrać z piekarnikiem Kenmore w konkursie gotowania. Skoro zatem Niemcy potrafili wykorzystać swoje promienie słoneczne do produkcji energii, dlaczego my nie możemy zrobić tego samego? W Arabii Saudyjskiej słońce świeci najdłużej ze wszystkich państw na świecie. Nie ma drugiego takiego kraju, który modliłby się o deszcz tak samo żarliwie, jak my. Skoro zatem posiadamy tę nieograniczoną formę energii, dlaczego nie możemy z niej skorzystać? Moglibyśmy ją używać przynajmniej jako źródło światła. Arabia Saudyjska otworzyła największe centrum badawcze energii słonecznej już dawno temu. To my powinniśmy być tymi, którzy eksportują panele solarne do Japonii, Europy i USA.

Jednak za każdym razem, gdy jest mowa o wdrażaniu projektów w zakresie energii słonecznej, pojawia się kwestia pieniędzy. Produkty związane z energią słoneczną są drogie, ale przecież były droższe, gdy po raz pierwszy wprowadzono je na rynek. Taka sama sytuacja miała miejsce w przypadku komputerów osobistych - tylko niewielu było na nie stać. A teraz nawet przedszkolaki mają laptopy. Arabia Saudyjska musi w niedługim czasie znaleźć jakieś rozwiązanie na problem dotyczący zużywania elektryczności i wody. Jesteśmy w podobnej sytuacji jak Syberia. Obydwa klimaty, nasz i syberyjski, są uważane za wyjątkowo trudne warunki do życia. Jedno miejsce staje się bowiem niemożliwe do życia, gdy przestanie działać klimatyzacja, a drugie — gdy zepsuje się ogrzewanie.

W dzisiejszych czasach Arabia Saudyjska musi pomyśleć o innych sposobach generowania elektryczności i produkcji wody. Energia nuklearna jest czysta i tania, lecz problematyczna, gdy chodzi o bezpieczeństwo. Poza tym Arabia Saudyjska nie jest jeszcze gotowa na wdrożenie takiego źródła energii. Nie jesteśmy krajem przemysłowym, więc musimy w dużej mierze polegać na doświadczeniu innych państw. Co więcej, obywatele Arabii Saudyjskiej będą musieli poświęcić sporo czasu na zgłębienie tej dziedziny nauki. Energia słoneczna również jest czysta i tania. Istnieją też dobrze rozwinięte centra badawcze, które zajmują się produkcją tańszych, skuteczniejszych i łatwiejszych w utrzymaniu paneli solarnych. Badania nad energią słoneczną nie dotarły przecież jeszcze do kresu swoich możliwości rozwoju, ponieważ codziennie dokonuje się nowych odkryć w zakresie metod generowania większych ilości energii na panel solarny. Ponadto, istnieje wiele centrów badawczych ukierunkowanych na polepszanie najczystszych i najtańszych form energii —

zarówno tej pozyskiwanej ze słońca, jak i tej pochodzącej z wiatru.

Jeśli chodzi o nas, obywatele Arabii Saudyjskiej i emigranci, muszą wspólnie zebrać siły, by nauczyć się oszczędzać energię oraz wodę. Musimy także uczyć nasze dzieci, aby wyłączały niepotrzebne urządzenia elektryczne i szanowały wodę ze względu na jej niedobór. Widzieliśmy, jak Chiny prosiły o poradę francuskich ekspertów w zakresie bardziej efektywnego wykorzystywania energii. W efekcie niektórym chińskim budowlom udało się ograniczyć zużycie energii o połowę. My nie musielibyśmy przecież zaczynać od samego początku. Moglibyśmy zacząć tam, gdzie zatrzymali się inni. Nawet nasza religia uczy nas, jak ważna jest woda. W Koranie słowo „woda” pojawia się wiele razy. Jest tam napisane, że wszystko co żyje na Ziemi, żyje dzięki wodzie. A najniższe ceny za benzynę mogą stać się historią szybciej niż się nam wydaje.

Abdulateef Al-Mulahim

Komandor marynarki wojennej w Arabii Saudyjskiej.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 06-11-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7512) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7512>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl